



{multithumb}

W ramach ogólnopolskiego programu EtnoLog członkowie szkolnego koła historycznego Topiciele Historii wraz z opiekunką p. Moniką Stachurską od kilku tygodni poznają i „testują” na sobie i swoich szkolnych kolegach gry i zabawy babć i dziadków. „Moja Ulijanko”, „Ciuciubabka”, „Mało nas do pieczenia chleba”, „Stary niedźwiedź”, „Ojciec Wirgiliusz”, „Kółko graniaste”, „Mam chusteczkę haftowaną”, „Jawor, jawor”, „Uciekaj myszko”, „Chodzi lisek koło drogi” te zabawy są już nam wszystkim dobrze znane. Oprócz wyżej wymienionych zabaw Topiciele Historii poznali historie zabawek, które z człowiekiem były od zarania dziejów. Przekonali się jakim genialnym wynalazkiem były zabawki, które każdemu z nas sprawiały i sprawiają radość. Zabawka to doskonały dokument przeszłości. Na dowód tego każdy z „Tropicieli” własnoręcznie wykonał zapomnianą zabawę z naszego regionu tzw. „frucke”. Frucka to zabawka zręcznościowa, czyli guzik na sznurku. Czy łatwo kręcić fruckę? Przekonajcie się sami. Tropiciele przypomnieli sobie również jedną z ulubionych zabaw rodziców i nauczycieli – grę w gumę. Czy moda na skakanie powróci? Pamiętajcie, że „Dzieciństwo jest jedyną porą, która trwa w nas całe życie” jak mawiał Ryszard Kapuściński.